

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



niezgłoszone przestępstwo wyjaśnione po 14 latach

Data publikacji 31.01.2022

Przestępcy nie mogą spać spokojnie. Przykładem jest sprawa ustalenia sprawców kradzieży zabytkowego motocykla Jawa. Istotne jest to, że właściciel jednośladu w ogóle nie powiadomił Policji o tej kradzieży. Zmienił zdanie dopiero po 14 latach, gdy policjanci z wydziału kryminalnego opoczyńskiej komendy ustalili sprawców tego przestępstwa.

W styczniu 2022 roku policjanci z opoczyńskiego wydziału kryminalnego pracując przy jednej ze spraw ustalili, że w 2008 roku w Modrzewku, w gminie Opoczno, doszło do kradzieży z włamaniem do budynku gospodarczego. Skradziono wówczas zabytkowy motocykl marki Jawa z 1958 roku. Gdy policjanci sprawdzili bazy danych, okazało się, że nikt nie zgłosił tego przestępstwa. Funkcjonariusze dotarli do właściciela jawy, który potwierdził, że 14 lat temu do jego budynku gospodarczego ktoś się włamał i ukradł zabytkowy motocykl. Mężczyzna nie zgłosił tego przestępstwa, ponieważ przypuszczał, że sprawcami mogli być nieletni i jak stwierdził, nie chciał tym młodym osobom robić problemów. Liczył, że mężczyźni sami naprawią swój błąd. Niestety tak się nie stało. Pomimo tego właściciel zdecydował, że nie powiadomi o kradzieży Policji.

Życie pokazało jednak, że pomimo upływającego czasu, każdy kto popełnił czyn zabroniony, musi liczyć się z odpowiedzialnością. 14 lat po włamaniu, w 2022 roku, policjanci z wydziału kryminalnego pracując nad zupełnie inną sprawą ustalili tożsamość dwóch mężczyzn, którzy w 2008 roku mając wówczas 16 i 17 lat, ukradli motocykl. Skradziony pojazd rozebrali na części i wyrzucili do pobliskiego stawu. Mężczyźni mający dziś 30 i 31 lat zostali przez policjantów zatrzymani. Pokrzywdzony w tej sprawie 61-letni właściciel jawy, w styczniu 2022 roku złożył stosowne zawiadomienie, w którym opisał dokładnie okoliczności kradzieży motocykla. Sprawcy po 14 latach od popełnienia przestępstwa usłyszeli zarzuty kradzieży z włamaniem. Obaj podejrzani przyznali się do jego popełnienia. Ustalenia policjantów wskazują, że w sprawę zamieszana jest jeszcze jedna osoba. W związku z tym niewykluczone jest kolejne zatrzymanie. Całość materiałów zostanie przekazana pod ocenę sądu. Za kradzież z włamaniem grozi kara nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

(KWP w Łodzi / sc)